



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS  
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Trybunał Konstytucyjny, [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl) [Translation already published on the official website of the Polish Constitutional Tribunal] - Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Constitutional Tribunal for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Trybunał Konstytucyjny, [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl) [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Trybunału Konstytucyjnego] - Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Trybunał Konstytucyjny wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC©

DRUGA SEKCJA

**SPRAWA HABRAN I DALEM przeciwko BELGII**

*(Skargi nr 43000/11 i 49380/11)*

WYROK  
(streszczenie)

STRASBOURG

17 stycznia 2017 r.

**OSTATECZNY**

**29/05/2017 r.**

*Wyrok ten stał się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie edycyjnej.*



**W sprawie Habran i Dalem przeciwko Belgii,**

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Druga Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Işıl Karakaş, *Przewodnicząca,*

Julia Laffranque,

Paul Lemmens,

Valeriu Griţco,

Ksenija Turković,

Jon Fridrik Kjølbro,

Georges Ravarani, *Sędziowie,*

oraz Stanley Naismith, *Kanclerz Sekcji,*

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 13 grudnia 2016 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

**POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 43000/11) przeciwko Królestwu Belgii wniesionej do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez dwóch obywateli belgijskich, pana Marcela Habrana („pierwszy skarżący”) i pana Thierry’ego Dalema („drugi skarżący”) w dniu 4 lipca 2011 r. i w dniu 27 lipca 2011 r.

2. Pierwszy skarżący reprezentowany był przez pana M. Uyttendaele i pana L. Kennesa, adwokatów praktykujących w Brukseli oraz przez pana G. Thuan dit Dieudonné, adwokata praktykującego w Strasburgu. Drugi skarżący był reprezentowany przez pana S. Mary i panią Bosmans, adwokatów praktykujących w Brukseli. Belgijski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, pana M. Tysebaerta, Głównego Doradcę z Departamentu Federalnego ds. Sprawiedliwości.

3. Skarżący podnieśli zarzut, że ich skazanie na podstawie zeznań świadków będących „przestępcami, którzy stali się informatorami” sprawiło, że postępowanie stało się nierzetelne oraz że czas trwania postępowania był nadmierny (art. 6 ust. 1 Konwencji).

4. W dniu 8 kwietnia 2014 r. skarga została zakomunikowana Rządowi.

## FAKTY

### I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Pierwszy skarżący urodził się w 1933 roku i mieszka w Brukseli. Drugi skarżący urodził się w 1958 r. i obecnie przebywa w Zakładzie Karnym w Verviers.

#### A. Dochodzenie prowadzone przed aresztowaniem skarżących

6. W dniu 12 stycznia 1998 r. na autostradzie na terenie gminy Waremme w Belgii dokonano próby napadu na opancerzony samochód dostawczy należący do spółki B.Z. Dwie spośród trzech osób znajdujących się w pojeździe zginęły. Na miejscu znaleziono dwa pojazdy porzucone przez sprawców. Wewnątrz znajdował się kałasznikow, dwa magazynki typu Fal oraz amunicja.

7. Ekspertyza balistyczna przeprowadzona w dniu 14 lutego 1998 r. wykazała, że broń typu Fal została użyta w ataku na samochód pocztowy w Dison w 1996 r.

8. Ocalały pasażer opancerzonej furgonetki zrelacjonował atak, informując, że został on przeprowadzony przez pięciu zamaskowanych mężczyzn w rękawicach.

9. Prokuratura w Liège poinformowała o tych faktach sędziego śledczego, klasyfikując je jako napaść i rozbój oraz zabójstwo.

10. Anonimowy świadek stwierdził, że jednym z możliwych sprawców jest L.C., który został skazany za przestępstwa związane z przestępczością zorganizowaną i działał jako informator, a także L.M., który w terminie późniejszym stał się współoskarżonym (zob. par. 13 poniżej). W dniu 30 marca 1998 r. L.C. oświadczył, że drugi skarżący oraz C.K., który również został oskarżony, zaproponowali mu przeprowadzenie rozpoznania terenu przed atakiem na opancerzoną furgonetkę B.Z. W terminie późniejszym partner L.C., E.E., potwierdził to zeznanie. Anonimowy świadek został zamordowany w dniu 4 października 1999 roku.

11. Według dokumentu przygotowanego przez Policję Federalną w Liège w dniu 19 czerwca 2002 r., osoba zatrzymana w tym czasie, R.C., wyraziła chęć „współpracy z organami sądowymi w zamian za pewne korzyści”. W dniu 11 marca 2002 r. R.C., który był znany policji w związku z licznymi przestępstwami rozboju, został oskarżony o współudział w napadzie z bronią w rękę w innej sprawie dotyczącej bandytyzmu, tzw. „sprawie B.”. W dniu 20 czerwca 2002 r. policja przesłuchała R.C. w związku z atakiem na furgonetkę B.Z. i samochód pocztowy z Dison.

12. W dniu 24 czerwca 2002 r. nakaz aresztowania wydany przeciwko R.C. w sprawie B. został unieważniony na podstawie niewystarczających

dowodów, ale pozostawał on w areszcie, aby odbyć pozostałą część kary pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat i sześciu miesięcy.

13. Zgodnie z dokumentem, o którym mowa powyżej (zob. par. 11 powyżej), kiedy w dniu 25 czerwca 2002 r. R.C. został ponownie przesłuchany przez policję w związku z atakiem na furgonetkę B.Z., wymienił on nazwiska skarżących oraz L.M. i J.S., którzy następnie zostali współoskarżeni.

14. W dniu 30 września 2002 r. wydano nakaz przesłuchania policyjnego R.C. Został on oficjalnie przesłuchany po raz pierwszy w dniu 2 października 2002 r. Przy tej okazji potwierdził chęć ujawnienia informacji na temat osób zajmujących wysokie pozycje w zorganizowanych kręgach przestępczych, w tym na temat skarżących, a w szczególności w odniesieniu do ataku na opancerzoną furgonetkę w Waremme.

15. W dniu 25 października 2002 r., zgodnie z wyżej wymienionym dokumentem sporządzonym przez Policję Federalną w Liège, Rada Ochrony Świadców zarządziła w odniesieniu do R.C. tymczasowe nadzwyczajne środki ochrony.

16. W dniu 28 października 2002 r. R.C. został przesłuchany pod przysięgą jako świadek przez sędziego śledczego. Zeznania R.C. powtórzono w aktach oskarżenia sporządzonych w terminie późniejszym przez Prokuraturę Federalną. Przyznał się on do udziału w przygotowaniach do ataku na furgonetkę na początku 1994 r., stwierdzając, że drugi skarżący był jednym z jego inicjatorów. Wyjaśnił, że w 1997 r. opuścił grupę pomysłodawców po tym, jak został skazany za inne przestępstwa. Następnie, w 2000 r., w trakcie pobytu w więzieniu zwrócił się do M.A., członka wyżej wymienionej grupy, który ostatecznie zrezygnował z udziału w ataku na furgonetkę. M.A. zrelacjonował przebieg wydarzeń i omówił udział pierwszego skarżącego w ataku na furgonetkę.

17. W dniu 5 listopada 2002 r. R.C. został zwolniony warunkowo.

## **B. Pierwsze aresztowanie skarżących**

18. W dniu 31 października 2002 r. pierwszy skarżący odbył spotkanie z R.C. twarzą w twarz i wydano względem niego nakaz aresztowania. Skarżący został zatrzymany w dniu 4 listopada 2002 r.

19. Stawiwszy się przed sędzią śledczym, skarżący zaprzeczyli jakimkolwiek uczestnictwu w napadzie na furgonetkę w Waremme, twierdząc, że L.C. i R.C., którzy sami byli zamieszani w przestępczość zorganizowaną, podali fałszywe informacje. Pierwszy skarżący opisał również, jako alibi, co i kiedy dokładnie robił w dniu ataku na pojazd.

20. Skarżący zostali zwolnieni warunkowo z powodu braku wystarczających dowodów umożliwiających przedłużenie tymczasowego aresztowania, na podstawie decyzji wydanych przez Wydział Karny Sądu Apelacyjnego w Liège w dniu 30 października 2003 r. w odniesieniu do

pierwszego skarżącego oraz w dniu 27 listopada 2003 r. w odniesieniu do drugiego skarżącego.

### C. Kontynuacja dochodzenia

21. W dniu 15 września 2004 r. jeden ze współoskarżonych, L.M., został zamordowany.

22. W dniu 15 listopada 2004 r. D.S. poinformował Departament Policji Federalny w Liège, że obawia się o swoje życie i że w zamian za ochronę policyjną jest gotów poddać się przesłuchaniu w sprawie zabójstwa L.M. Policja przesłuchała go w dniu 2 grudnia 2004 r. W dniu 6 grudnia 2004 r. oficjalnie poinformował on władze o swoim zamiarze współpracy z władzami i złożenia zeznań w sprawie napadu w Waremme.

23. Zgodnie z aktem oskarżenia sporządzonym w terminie późniejszym przez Prokuratora Federalnego (zob. par. 34 poniżej), R.C. i D.S. praktycznie się nie znali, mimo że obaj należeli do świata przestępczości zorganizowanej.

24. W dniach 9, 10 i 16 grudnia 2004 r. D.S. oficjalnie złożył zeznania w charakterze świadka, a jego zeznania zostały powtórzone w aktach oskarżenia. Dostarczył on śledczym informacji, które uzyskał od L.M., w szczególności podał nazwiska osób uczestniczących w napadzie, w tym skarżących, a także zaznaczył, że atak został przygotowany z dużym wyprzedzeniem przez inną grupę oraz że L.M. kupił jedną ze sztuk broni znalezionej w jednym z pojazdów porzuconych na miejscu przestępstwa od pierwszego skarżącego i użył jej w napadzie na furgonetkę w 1996 r.

25. W dniu 20 grudnia 2004 r. D.S. przyznano tymczasową ochronę specjalną. W zeznaniu z dnia 28 października 2005 r. wspominał on o udzielonej mu pomocy w formie środków ochrony. W dniu 22 grudnia 2005 r. ochronę specjalną zniesiono.

26. Po pierwszych zeznaniach D.S., śledczy na podstawie międzynarodowego wniosku udali się do Francji, by przedstawić M.A. zeznania D.S. M.A. przyznał, że spotkał się z tym ostatnim i że omawiali informacje, które M.A. przekazał R.C. w tajemnicy (zob. par. 16 powyżej), a także, że przed podjęciem ataku na furgonetkę przeprowadził wspólnie z R.C. rekonesans.

27. W dniu 8 marca 2005 r. H.P., żona zmarłego L.M., również została przesłuchana w ramach środków ochrony policyjnej, w szczególności w odniesieniu do napadu na furgonetkę B.Z. Podała nazwisko drugiego skarżącego, ale stwierdziła, że nie wie, czy pierwszy skarżący brał udział w napadzie na furgonetkę.

28. W 2006 r. skarżący odbyli kilka bezpośrednich spotkań ze świadkami D.S. i H.P., którzy podtrzymali swoje zeznania.

#### **D. Drugie aresztowanie skarżących i skierowanie sprawy do Sądu Przysięgłych**

29. W międzyczasie, na podstawie zeznań D.S. i H.P., skarżący zostali ponownie aresztowani, odpowiednio w dniach 18 maja i 8 czerwca 2005 r. Stawiwszy się przed sędzią śledczym, zakwestionowali nowe dowody przeciwko sobie, twierdząc, że D.S. jest postacią niewiarygodną, która wynegocjowała złożenie zeznań w celu zapewnienia sobie bezkarności. Drugi skarżący również zakwestionował zeznania H.P. Następnie pierwszy skarżący przyznał, że alibi, które przedstawił po pierwszym aresztowaniu (zob. par. 19 powyżej), zostało „wymyślone”.

30. W dniu 28 września 2006 r. Wydział Karny Sądu Apelacyjnego w Liège zarządził zwolnienie pierwszego skarżącego.

31. W dniu 19 grudnia 2006 r. sędzia śledczy zamknął dochodzenie. W dniu 6 marca 2007 r. Prokuratura Federalna zwróciła się z wnioskiem o wszczęcie procesu w odniesieniu do dwunastu osób, w tym skarżących. W dniu 26 czerwca 2007 r. Sąd Pierwszej Instancji w Liège, obradując na posiedzeniu niejawnym, podjął decyzję o postawieniu wspomnianych dwunastu oskarżonych przed Wydziałem Karnym Sądu Apelacyjnego w Liège w celu podjęcia decyzji o ewentualnym postawieniu ich przed Sądem Przysięgłych. W dniu 3 grudnia 2007 r. Wydział Karny zdecydował o postawieniu dwunastu oskarżonych przed Sądem Przysięgłych w Liège.

32. Cztery osoby, w tym pierwszy skarżący, złożyły od orzeczenia Wydziału Karnego odwołania dotyczące kwestii prawnych. Odwołania dotyczące kwestii prawnych zostały oddalone wyrokiem Sądu Kasacyjnego z dnia 19 marca 2008 r.

33. W lutym 2008 r. D.S. zmarł z przyczyn naturalnych.

#### **E. Proces przed Sądem Przysięgłych w Liège**

34. W dniu 2 lipca 2008 r. Prokuratura Federalna przedstawiła akt oskarżenia o objętości 130 stron.

35. W dniu 3 września 2008 r. Sąd Przysięgłych w Liège wszczął postępowanie przeciwko jedenastu oskarżonym, w tym skarżącym, w sprawie przestępstw związanych z napadem na furgonetkę B.Z., jak również innych przestępstw powiązanych z przestępczością zorganizowaną.

36. Podczas rozprawy przed Sądem Przysięgłych świadek prokuratury, V., oświadczył, że R.C. otrzymał korzyść finansową. Prezes Sądu Przysięgłych zażądał od R.C. wyjaśnień. Ten ostatni, nie ukrywając twarzy, stwierdził, że zapłacono mu 50 000 euro (EUR). Wyjaśnił, że połowę tej kwoty otrzymał w 2006 r., a drugą połowę tuż przed stawieniem się przed Sądem Przysięgłych w 2008 r.

37. W dniu 3 marca 2009 r. Sąd Przysięgłych w Liège uniewinnił dwóch oskarżonych i skazał pozostałych dziewięciu, w tym skarżących. Pierwszy

skarżący został skazany za przestępstwa związane z napadem na furgonetkę, jako lider organizacji przestępczej. Nie wykorzystano przeciwko niemu okoliczności obciążających w postaci zabójstwa i noszenia lub używania broni palnej. Pierwszy skarżący został skazany na karę piętnastu lat pozbawienia wolności i oraz dwadzieścia lat pozostawania do dyspozycji Rządu. Drugi skarżący został skazany za przestępstwa rozboju popełnione w Luksemburgu oraz za przestępstwa popełnione w Waremmie i Dison. W odniesieniu do próby rozboju w Waremmie uwzględniono okoliczność obciążającą, tj. zabójstwo. Został skazany na trzydzieści lat pozbawienia wolności. Wyroki skazujące skarżących opierały się również na zarzutach posiadania broni palnej oraz kierowania spiskiem przestępczym i organizacją przestępczą.

38. W dniu 30 września 2009 r., ze względu na fakt, że Sąd Przysięgłych w Liège nie uzasadnił swoich wyroków, powołując się na wyrok Izby w sprawie *Taxquet przeciwko Belgii* (nr 926/05 z dnia 13 stycznia 2009 r.), Sąd Kasacyjny uchylił wyrok w zakresie postępowania wszczętego przeciwko czterem osobom, które złożyły apelację, w tym skarżącym, i przekazał sprawę do Sądu Przysięgłych dla m. st. Brukseli.

#### **F. Proces przed Sądem Przysięgłych dla m. st. Brukseli**

39. W dniu 1 lutego 2010 r. Prokurator Federalny wniósł akt oskarżenia. W akcie tym dosłownie zacytowano zeznania świadków R.C. i D.S. (zob. par. 16, 22 i 24 powyżej).

40. W dniu 2 kwietnia 2010 r. rozpoczął się ponowny proces przed Sądem Przysięgłych dla miasta stołecznego Brukseli.

41. W trakcie postępowania skarżący złożyli wnioski kwestionujące legalność ścigania w zakresie, w jakim opierało się ono na zeznaniach R.C. i D.S., który w międzyczasie zmarł, na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji.

...

44. W wyroku tymczasowym z dnia 2 lipca 2010 r. Sąd Przysięgłych uznał za wniosek skarżących o uznanie ich ścigania za niedopuszczalne za bezzasadny i nakazał natychmiastowe kontynuowanie postępowania ...

49. W dniu 28 września 2010 r. ława przysięgłych uznała skarżących za winnych, w szczególności napadu na furgonetkę B.Z. jako liderów organizacji przestępczej. Główne podstawy decyzji ławy przysięgłych zostały następnie przedstawione w uzasadnieniu wydanym tego samego dnia przez Sąd Przysięgłych:

„Wina [pierwszego skarżącego] dotycząca udziału w próbie rozboju w Waremmie w dniu 12 stycznia 1998 r. wynika równoległe z zeznań [R.C. i D.S.], które pochodzą z różnych źródeł. Te pośrednie zeznania potwierdza obiektywny fakt znalezienia na miejscu zbrodni kałasznikowa - w pojeździe marki Chrysler. Kiedy nadawano program „wezwanie świadków”, [D.S.] uznał tę broń za jedną z broni należących do [L.M.], który zakupił ją od [skarżącego].



...

Wśród źródeł informacji R.C., z których wynika, że [skarżący] brał udział w ataku Waremme byli [drugi skarżący i J.S.]. Obydwaj przyznali, że prowadzili rozmowy z [R.C.], przy czym zakwestionowali treść tych rozmów.

...

Wina [drugiego skarżącego] w odniesieniu do próby rozboju w Waremme w dniu 12 stycznia 1998 r. wynika ze zgodnych zeznań [R.C., D.S. i H.P.] oraz z informacji dostarczonych przez C.S. i potwierdzonych przez świadka E.E. Zeznania i informacje te znajdują potwierdzenie w obiektywnych faktach .... (powiązania balistyczne dotyczące użycia tej samej broni palnej typu Fal i amunicji znalezionych w torbie przekazanej J.P.M. przez [drugiego skarżącego]).”

50. W dniu 30 września 2010 r. Sąd Przysięgłych wydał wyrok skazujący ... Sąd skazał pierwszego skarżącego na karę piętnastu lat pozbawienia wolności, a drugiego na karę dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności.

51. Powołując się na szereg naruszeń art. 6 ust. 1 Konwencji, skarżący wnieśli odwołanie od wyżej wymienionych trzech wyroków Sądu Przysięgłych w Brukseli. Wyrokiem z dnia 30 marca 2011 r. Sąd Kasacyjny oddalił odwołanie dotyczące kwestii prawnych.

52. Zaskarżając wyrok tymczasowy z dnia 2 lipca 2010 r. skarżący argumentowali, że zeznania świadka R.C. można było uwzględnić wyłącznie, jeżeli pochodziłyby od obywatela pragnącego wspierać sprawiedliwość, lecz nie od osoby, która zeznawała ze względu na interes prywatny. Sąd Kasacyjny oddalił ten zarzut z następujących powodów:

„ ... ocena wpływu rzekomej interesownej motywacji świadka na wartość dowodową zeznań należy do sądu pierwszej instancji ... Powody zmuszające świadka do złożenia zeznań mogą budzić wątpliwości co do jego wiarygodności, lecz nie muszą być koniecznie sprzeczne z przeprowadzeniem rzetelnego procesu.

Artykuł 6, cytowany powyżej, nie zabrania .... sędziemu wykorzystywania w charakterze dowodu zeznań świadka chronionego przez policję zgodnie z art. 102-111 Kodeksu postępowania karnego, nawet jeśli taki świadek jest informatorem, który po przekazaniu informacji w ramach statusu informatora postanowił oficjalnie zeznawać w sądzie.”

53. Skarżący oświadczyli, że przez wzgląd na zachowanie poufności kontaktów z policją jako informatora, wykorzystanie przez R.C. statusu informatora, a następnie świadka, stanowiło naruszenie zasady kontrydiktoryjności, ponieważ jego zeznania zostały wykorzystane jako dowód przeciwko skarżącym, a dodatkowo świadek ten otrzymał - w kontekście przyznanego mu statusu informatora - gratyfikację finansową. Sąd Kasacyjny oddalił te argumenty w sposób następujący:

„Oficjalne zeznanie osoby, która uprzednio udzieliła informacji, występując w charakterze informatora, nie narusza ogólnej zasady prawa w zakresie przestrzegania prawa do obrony, ponieważ skutkuje poddaniem zeznań świadków pod debatę *inter partes*, a wymóg poufności określony w art. 47 *decies* ust. 6 Kodeksu postępowania karnego nie dotyczy dowodów przedstawionych przed sądem pierwszej instancji.

...

Prawo do rzetelnego procesu sądowego nie wymaga przekazania informacji dostarczonych przez informatora, ani danych dotyczących kontaktów takiego informatora z policją.

Późniejsze przesłuchanie takiego informatora w charakterze świadka sprawia, iż jego zeznania stają się przedmiotem debaty między stronami. W wyroku zauważono, że według funkcjonariuszy policji, którzy pozyskali zeznania zawarte w aktach sprawy, zeznania te nie odbiegały od informacji przekazanych uprzednio jako poufne.

Twierdzenie wnoszącego odwołanie, zgodnie z którym poufność współpracy z informatorem skutkuje tym, że dowody przedstawione przez takiego informatora przeciwko wnoszącemu odwołanie nie stają się przedmiotem debaty *inter partes*, jest zatem nieuzasadnione.”

54. Sąd Kasacyjny udzielił następującej odpowiedzi na krytykę skarżących, że postępowanie w sprawie udzielenia zagrożonemu świadkowi pomocy i ochrony nie podlega nadzorowi sądowemu i, ze względu na swoją poufność, uniemożliwia pozwanemu ustalenie, czy udzielona pomoc finansowa nie jest równoznaczna z zawołowanym zakupem zeznań świadków:

„Artykuł 6 Konwencji wymaga, aby organy ścigania przekazały obronie wszystkie będące w ich posiadaniu istotne dowody świadczące na korzyść lub przeciwko oskarżonemu.

Prawo do ujawnienia nie dotyczy środków podjętych w celu ochrony świadków zagrożonych represjami, co mogłoby wiązać się z narażeniem ich na niebezpieczeństwo, któremu środki te mają zapobiec, ani zarządzania kontaktami funkcjonariusza policji z informatorem, co z kolei mogłoby zagrozić efektywnemu wykorzystaniu tej szczególnej metody dochodzeniowej.

Ograniczenia dotyczące ujawnienia takich poufnych danych są odpowiednio kompensowane ustnym postępowaniem kontrydiktoryjnym prowadzonym przed ławą przysięgłych, ponieważ akta sprawy przedstawione ławie przysięgłych nie zawierają jakichkolwiek elementów innych niż te, które zostały przekazane obronie, a obrona miała możliwość zakwestionowania zeznań świadczących przeciwko oskarżonemu, zarówno pod względem ich treści, jak i ich pochodzenia, w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

W wyroku zgodnie z prawem orzeczono, że brak nadzoru niezależnego i bezstronnego sądu nad procedurą udzielania ochrony zagrożonym świadkom nie ma wpływu na rzetelność postępowania.”

55. Pierwszy skarżący podniósł zarzut, że uzasadnienie z dnia 28 września 2010 r. opierało się na zeznaniach dwóch świadków pośrednich, którym zapłacono, aby zeznawali przeciwko skarżącym. Sąd Kasacyjny orzekł, że zarzut ten jest niedopuszczalny, ponieważ oparty jest na przesłance faktycznej. W pozostałym zakresie Sąd uznał, że art. 6 ust. 1 Konwencji nie odnosi się do dokonanej przez sąd przysięgłych oceny wartości dowodowej przedstawionych mu dowodów. Sąd oddalił również argument drugiego ze skarżących dotyczący niewystarczającego i

nieistotnego charakteru dowodów wykorzystanych przez ławę przysięgłych w celu potwierdzenia zeznań złożonych przez świadków objętych ochroną.

56. Wreszcie pierwszy skarżący podniósł zarzut, że w wyroku skazującym z dnia 30 września 2010 r. nie uwzględniono nadmiernie długiego czasu trwania postępowania przeciwko skarżącym. Sąd Kasacyjny oddalił ten argument, twierdząc, że Sąd Przysięgłych słusznie orzekł, na podstawie szczególnych okoliczności sprawy, że postępowanie nie było nadmiernie długie.

...

## PRAWO

### I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 UST. 1 KONWENCJI W ZAKRESIE RZETELNOŚCI POSTĘPOWANIA

81. Skarżący podnieśli zarzut, że ich skazanie na podstawie zeznań „przestępców, którzy stali się informatorami” w charakterze świadków naruszyło rzetelność postępowania niezgodnie z art. 6 ust. 1 Konwencji, którego odpowiednia część stanowi:

„Każdy ma prawo do ... sprawiedliwego ... rozpatrzenia jego sprawy... przez sąd... przy rozstrzygnięciu o zasadności oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie ...”

...

### B. Meritum skargi

#### 1. Oświadczenia stron

##### a) Skarżący

87. Skarżący twierdzili, że zostali skazani na podstawie zeznań złożonych przez R.C. i D.S., którzy nie byli „zwykłymi” świadkami, ale „przestępcami, którzy stali się informatorami”, ponieważ angażowali się wcześniej w działalność w ramach przestępczości zorganizowanej i złożyli zeznania ze względów osobistych, w zamian za pewne korzyści. Sposób uzyskania zeznań budził zatem konkretne wątpliwości w zakresie rzetelności postępowania, a władze powinny były zapewnić specjalne zabezpieczenia proceduralne.

88. W odniesieniu do R.C., z przebiegu wydarzeń wynika, że poza wynagrodzeniem uzyskał on również korzyści w zakresie dotyczącego go postępowania karnego: nie był ścigany za udział w przestępstwach, które ujawnił, nakaz aresztowania został unieważniony, a on sam uzyskał

wcześniejsze zwolnienie w zamian za współpracę z władzami. Niezależnie od charakteru współpracy (poufnej, a następnie oficjalnej), oskarżenia zostały wysunięte przez osobę, która uzyskała korzyści w zamian za współpracę z sądami w odniesieniu do tego samego postępowania dotyczącego tych samych faktów. Ukrycie dokładnego przebiegu i treści negocjacji prowadzących do złożenia takiego zeznania przez świadka było nieproporcjonalne. Zważywszy, że R.C. został świadkiem przed otrzymaniem jakiegokolwiek korzyści, nie było uzasadnienia dla ukrywania informacji, które znajdowały się w posiadaniu prokuratury, przed obroną i ławą przysięgłych, chyba że zamiarem było zapobieżenie zakwestionowaniu legalności postępowania i wartości dowodowej zeznań świadków.

89. Skarżący twierdzili, że dotyczące ich wyroki skazujące wydano wyłącznie w oparciu o zeznania świadków R.C. i D.S. Faktycznie, zważywszy na okoliczności złożenia tychże zeznań, powinny być one zostać potwierdzone obiektywnym dowodem winy skarżących. W odniesieniu do pierwszego skarżącego, uwzględniony przez Sąd Przysięgłych w Brukseli fakt znalezienia broni w pojeździe porzuconym na miejscu przestępstwa, nie mógł zostać wykorzystany jako dowód winy, ponieważ pominięto sprzeczność dotyczącą pochodzenia broni w zeznaniach D.S. Tym samym stwierdzenie, tak jak uczynił to Sąd Przysięgłych, że wina drugiego skarżącego została wykazana w zbieżnych zeznaniach R.C. i D.S., nie odnotowując sprzeczności, na które skarżący ten zwrócił uwagę, było nieuzasadnione i nie stanowiło dowodu winy.

90. Skarżący podnieśli zarzut, że nie skorzystali z wystarczających zabezpieczeń proceduralnych, które zrównoważyłyby wykorzystanie przez Sąd Przysięgłych odnośnych zeznań świadków. W przeciwieństwie do sprawy *Cornelis przeciwko Holandii* ((dec.), nr 994/03, 25 maja 2004 r.), porozumienia zawarte między organami policji a świadkami przed złożeniem przez nich formalnego oświadczenia nie były przedmiotem kontroli sądowej ani postępowania kontradyktoryjnego w obecności skarżących. Wobec braku takich zabezpieczeń, które umożliwiłyby skarżącemu ocenę wiarygodności i rzetelności zeznań, przesłuchanie R.C. było powierzchowne, a ława przysięgłych nie posiadała wiedzy o faktach niezbędnych do oceny ryzyka, jakie zeznania te stanowiły dla rzetelności postępowania.

#### **b) Rząd**

91. Rząd zakwestionował argument skarżących, że świadkowie R.C. i D.S. uzyskali niezgodne z prawem korzyści, które wynegocjowali z władzami belgijskimi. Rząd dodał, iż formalnie rzecz biorąc, mimo że obydwaj świadkowie rzeczywiście korzystali z ochrony policyjnej, status informatora posiadał tylko R.C. i to przez bardzo krótki czas. W każdym razie, zgodne z prawem przekazanie środków na rzecz informatora nie może samo w sobie stanowić naruszenia zasady rzetelnego procesu w sytuacji,

gdy uzyskane informacje nie miały wartości dowodowej i nie zostały załączone do akt sprawy w celu wykorzystania jako dowody przeciwko pozwanemu Ponadto, mimo że jedno z zeznań świadka zostało złożone przez R.C., tj. osobę, która wcześniej była przesłuchiwana z zachowaniem poufności jako oficjalny informator, zeznania te były zeznaniami „zwykłymi”, których treść w trakcie postępowania pozostała niezmieniona. R.C. został oficjalnie i twarzą w twarz przesłuchany w trakcie postępowania przed Sądem Przysięgłych dla m. st. Brukseli w związku ze wszystkimi faktami dotyczącymi sprawy i jego zeznań, w tym pokrycia kosztów. W związku z tym zeznania złożone przez R.C. oraz D.S. i wykorzystane przez Sąd Przysięgłych w celu skazania skarżących nie stanowiły szczególnego zagrożenia dla rzetelności postępowania.

92. Wbrew interpretacji skarżących Rząd oznajmił, że wyrok Sądu Przysięgłych wyraźnie wskazuje, iż, tak jak w sprawie *Cornelis*, o której mowa powyżej, przy podejmowaniu decyzji ława przysięgłych nie opierała się wyłącznie i w sposób decydujący na odnośnych zeznaniach świadków. Mimo, że obrona nie miała dostępu do poufnych akt „informatora”, uzyskała jednak wgląd w całość dokumentacji procesowej i miała możliwość - w toku postępowania kontrydiktoryjnego - zgłosić zastrzeżenia i przedstawić argumenty dotyczące specjalnego statusu świadków R.C. i D.S.

93. Fakt, że zeznania złożone przez tych dwóch świadków oraz informacje dotyczące procedury przyznania statusu świadka chronionego nie zostały ujawnione przed złożeniem przez nich formalnych zeznań, nie zagroził w sposób szczególny rzetelności postępowania, ponieważ zeznania te miały charakter poufny, a w każdym razie nie zostały wykorzystane jako dowód przeciwko skarżącym. Zeznania świadków przekazano obronie, która miała możliwość ich omówienia na zasadzie *inter partes*. Ponadto z oświadczeń właściwych służb wynikało, że informacje przekazane przez R.C. i D.S. przed złożeniem przez nich oficjalnych zeznań nie różniły się od informacji przekazanych przez nich w charakterze świadków podlegających ochronie.

## 2. Ocena Trybunału

94. Trybunał przypomina, że w odniesieniu do art. 6 ust. 1 i 3 lit. c) zwraca najwyższą uwagę na ocenę ogólnej rzetelności postępowania karnego (zob. par. 85 powyżej).

95. Trybunał przypomina jednakże, iż zgodnie z art. 19, jego obowiązkiem jest zapewnienie przestrzegania zobowiązań wynikających dla Układających się Stron z Konwencji (zob. par. 84 powyżej). Rola Trybunału nie polega zatem na ustalaniu, co do zasady, czy poszczególne rodzaje dowodów akceptowanych przez sądy krajowe w celu ustalenia winy skarżących mogą być dopuszczalne (zob. *mutatis mutandis*, między innymi, *Allan przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 48539/99, § 42, ETPCz

2002-IX; *Jalloh przeciwko Niemcom* [WI], nr 54810/00, § 95, ETPCz 2006-IX; *Bykow przeciwko Rosji* [WI], nr 4378/02, § 89, 10 marca 2009 r. oraz *Ibrahim i Inni*, cyt. powyżej, § 254). Artykuł 6 Konwencji gwarantuje prawo do rzetelnego procesu sądowego, nie ustanawia on jednakże jakichkolwiek zasad dopuszczalności dowodów jako takich, które są przedmiotem regulacji przede wszystkim w prawie krajowym (zob. *Gäfgen przeciwko Niemcom* [WI], nr 22978/05, §§ 162 i 175 ETPCz 2010 r. oraz *Al-Khawaja i Tahery*, cyt. powyżej, § 118).

96. Przeprowadzając własną ocenę, Trybunał zbada całość postępowania, uwzględniając prawo do obrony, lecz także interes publiczny i ofiar polegający na właściwym ściganiu przestępstw oraz, w razie potrzeby, prawa świadków (zob. *Al-Khawaja i Tahery*, cyt. powyżej, § 118 oraz *Schatschaschwili*, cyt. powyżej, § 101).

97. Skarżący oświadczyli, że wobec braku ram prawnych, zaskarżone zeznania świadków zostały uzyskane od „przestępców, którzy stali się informatorami”, których współpraca z organami sądowymi została wynegocjowana, w sposób poufny i w zamian za pewne korzyści, przez organy prokuratorskie, i że w związku z tym nie miały one żadnej wartości dowodowej. Skarżący zarzucili, że nieujawnienie wymiany informacji między organami ścigania i śledczymi a świadkami, o których mowa, przed złożeniem przez nich oficjalnych zeznań, uniemożliwiło Sądowi Przysięgłych weryfikację wiarygodności i rzetelności dowodów przeciwko skarżącym oraz stwierdzenie, że dowody te zostały wynegocjowane przez wskazane organy w zamian za pewne korzyści w postępowaniu karnym.

98. W wyroku tymczasowym z dnia 2 lipca 2010 r. Sąd Przysięgłych dla m. st. Brukseli szczegółowo przeanalizował wszystkie zarzuty podniesione przez skarżących i uwzględniając fakt, że zaskarżone zeznania świadków mogły zostać wykorzystane w postępowaniu dowodowym, oddalił ich wnioski o oddalenie tych zeznań ... Sąd Przysięgłych orzekł, że zarzuty skarżących, jakoby obydwaj świadkowie byli „przestępcami, którzy stali się informatorami” i uzyskali korzyści w postępowaniu przeciwko nim samym, są bezpodstawne. Podkreślił, że żaden przepis prawa belgijskiego nie zabrania jakiegokolwiek osobie występowania w tej samej sprawie kolejno w charakterze informatora i świadka lub otrzymywania pomocy finansowej w tym zakresie. Zgodnie z tym twierdzeniem jako dowody dopuszczono jedynie zeznania złożone w charakterze świadków. Sąd Przysięgłych zwrócił uwagę, że ani zeznania informatorów zawarte w poufnych aktach opracowanych przez Prokuraturę, ani zeznania zawarte w aktach sporządzonych przez Radę Ochrony Świadców nie zawierały ani nie mogły zawierać dowodów do wykorzystania w kolejnym postępowaniu. W związku z tym Sąd Przysięgłych orzekł, że brak przekazania obronie dowodów zawartych we wspomnianych aktach oraz brak nadzoru sądowego nad postępowaniem dotyczącym udzielenia ochrony policyjnej nie wpłynęły

na kontradiktoryjność postępowania, prawo do obrony ani na rzetelność procesu.

99. Trybunał zauważa w pierwszej kolejności, że pomimo braku w prawie belgijskim oficjalnego statusu „przestępcy, który został informatorem”, całkiem uzasadnione jest uznanie, że w niniejszej sprawie świadkami, o których mowa, byli rzeczywiście „przestępcy, którzy stali się informatorami”. Wystarczyło zauważyć, że obaj świadkowie należeli do kręgów przestępczych i uzyskali pewne korzyści finansowe. Trybunał stwierdza również, że w świetle ram czasowych wydarzeń (zob. par. 11-17 powyżej) skarżący mieli podstawy, by podejrzewać, że w zamian za swoje zeznania R.C. uzyskał pewne korzyści.

100. Trybunał przypomina, że wykorzystywanie zeznań świadków uzyskanych w zamian za immunitet lub inne korzyści może poddawać w wątpliwość rzetelność postępowania przeciwko oskarżonemu i może powodować trudności w zakresie, w jakim ze względu na swój charakter zeznania takie mogą podlegać manipulacjom i mogą być składane wyłącznie w celu uzyskania oferowanych w zamian korzyści lub w celu osobistej zemsty. Nie można zatem bagatelizować ryzyka, że osoba może zostać oskarżona i osądzona na podstawie niezweryfikowanych zarzutów, które niekoniecznie są bezinteresowne (zob. *Cornelis*, dec. cyt. powyżej; *Wladislaw Atanasow przeciwko Bułgarii* (dec.), nr 20309/02, 3 marca 2009 r. oraz *Shiman przeciwko Rumunii* (dec.), nr 12512/07, § 33, 2 czerwca 2015 r.; zob. również, *mutatis mutandis*, w sprawie wykorzystania zeznań złożonych przez przestępców, którzy stali się informatorami w kontekście art. 5 ust. 3, *Labita przeciwko Włochom* [WI], nr 26772/95, § 157, ETPCz 2000-IV oraz *Ereren przeciwko Niemcom*, nr 67522/09, § 59, 6 listopada 2014 r.).

101. W odniesieniu do szczególnej okoliczności, uwzględnionej przez Sąd Przysięgłych dla m. st. Brukseli, że jeden ze świadków, R.C., był informatorem, Trybunał przypomina, że Konwencja nie wyklucza możliwości, by na etapie wstępnego dochodzenia i w przypadkach, w których charakter przestępstwa może to uzasadniać, polegać na źródłach takich jak anonimowi informatorzy. Jednakże późniejsze wykorzystanie takich źródeł przez sąd pierwszej instancji w celu wydania wyroku skazującego jest inną kwestią i jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy istnieją odpowiednie i wystarczające zabezpieczenia przed nadużyciami, w szczególności jasna i przewidywalna procedura zatwierdzania, wdrażania i nadzorowania danych środków dochodzeniowych (zob. *Doorson przeciwko Holandii*, 26 marca 1996 r., § 69, *Reports of Judgments and Decisions* 1996-II oraz *Ramanauskas przeciwko Litwie* [WI], nr 74420/01, § 53, ETPCz 2008 r.).

102. Niemniej jednak, jak podkreślił Sąd Kasacyjny (zob. par. 52-55 powyżej) i wbrew twierdzeniom skarżących, Trybunał przypomina, że wykorzystanie zeznań o wątpliwym pochodzeniu nie uniemożliwia

przeprowadzenia rzetelnego procesu (zob. w szczególności decyzje w sprawach *Cornelis, Wladislaw Atanasow i Shiman*, cyt. powyżej).

103. W niniejszej sprawie Trybunał jest zdania - w świetle ram czasowych wydarzeń oraz połączonych statusów informatora i świadka, jak również sylwetek dwóch zakwestionowanych świadków - że granica między tym, co jest, a tym, co nie jest ważnym dowodem, nie jest tak nieprzepuszczalna, jak twierdził Sąd Przysięgłych, oraz że skarżący mogli zasadnie zastanawiać się, czy ich akt oskarżenia i wyrok skazujący zostały oparte na zarzutach, które nie zostały w pełni zweryfikowane, wysuniętych przez osoby, które niekoniecznie działały w sposób bezinteresowny.

104. W związku z powyższym Trybunał zauważa, że chociaż świadkowie, o których mowa, tj. R.C. i D.S., korzystali z ochrony policyjnej, nie uzyskali oni anonimowości, a ich tożsamość była skarżącym znana. Ponadto Trybunał zgadza się z sądami krajowymi, że ważny był fakt, iż policjanci, którzy uzyskali informacje od R.C. i D.S., oświadczyli pod przysięgą, że początkowe informacje nie różniły się co do istoty od oficjalnych zeznań złożonych przez te osoby, zawartych w aktach sprawy karnej, do których dostęp uzyskała obrona ....

105. W odniesieniu do kwestii, czy - jak podnieśli skarżyli - zeznania świadków R.C. i D.S. stanowiły decydującą podstawę skazania skarżących, Trybunał zauważył, że wzięto pod uwagę inne czynniki, takie jak balistyka i zeznania innych „niepodejrzanych” świadków zbieżne z zeznaniami świadków, o których mowa (zob. par. 49 powyżej), mimo że - jak wskazali skarżący (zob. par. 89 powyżej) - wiarygodność tych czynników uwzględnianych z osobna była dość wątpliwa.

106. Niezależnie od powyższego, jasnym jest, że do zeznań tych przywiązano istotną wagę. Zważywszy na szczególne okoliczności związane ze złożeniem tych zeznań oraz trudności, które ze względu na ich dopuszczenie musiały wyniknąć dla obrony (zob. par. 97-104 powyżej), Trybunał stwierdza, że musi rozważyć, czy trudności te zostały należycie uwzględnione tak, aby zapewnić, że postępowanie jako całość może zostać uznane za rzetelne.

107. Trybunał zauważył, że jeden ze świadków, R.C., był obecny podczas postępowania przed Sądem Przysięgłych dla m. st. Brukseli, który orzekł o winie skarżących. R.C. został przesłuchany, a następnie przesłuchany przez obronę zgodnie z zasadami regulującymi prowadzenie rozpraw przed ławą przysięgłych zgodnie z prawem belgijskim ....

108. Prawdą jest, że drugi świadek, D.S., nie został przesłuchany w trakcie postępowania przed Sądem Przysięgłych, ponieważ zmarł przed wszczęciem pierwszego etapu postępowania. Chociaż oświadczenia skarżących nie dotyczyły tego aspektu rozpatrywanego samodzielnie, Trybunał zauważa, że zeznania świadka D.S. zostały odczytane ławie przysięgłych przez prezesa sądu ....



109. Trybunał przypomina, że w sprawie *Al-Khawaja i Tahery*, cyt. powyżej, kluczowy świadek w postępowaniu przeciwko *Al-Khawaja*, którego zeznania zostały pozyskane przez policję i odczytane łącznie przysięgłych, był nieobecny, ponieważ zmarł przed wszczęciem postępowania. Trybunał zbadał, czy istniały wystarczające czynniki równoważące trudności w zakresie obrony, aby móc uznać postępowanie za rzetelne (zob. *Al-Khawaja i Tahery*, cyt. powyżej, §§ 153-158).

110. Jak Trybunał zauważył już wcześniej, w niniejszej sprawie z aktu oskarżenia wynika, że świadkowie R.C. i D.S. praktycznie się nie znali (zob. par. pkt 23 powyżej). W uzasadnieniu stwierdzenia winy skarżących Sąd Przysięgłych podkreślił, że zeznania złożone przez dwóch świadków były zbieżne, chociaż pochodziły z różnych źródeł (zob. par. 49 powyżej). Trybunał uważa, że zbieżne zeznania R.C. i D.S., pochodzące z różnych źródeł i złożone w różnym czasie, stanowiły „całość”, która przekonała ławę przysięgłych ponad wszelką uzasadnioną wątpliwość.

111. Faktu tego nie zmienia wspomniana przez skarżących okoliczność, że zeznania zostały złożone przez osoby pochodzące z kręgu przestępczego, które mogły pośrednio uczestniczyć w przestępstwach, za które zostali oni skazani (zob. par. 15 i 24 powyżej) (zob. *mutatis mutandis*, *Jerino przeciwko Włochom* (dec.), nr 27549/02, 7 czerwca 2005 r.).

112. Trybunał zauważa ponadto, że mimo iż skarżący nie mieli dostępu do poufnych akt „informatorów” lub akt będących w posiadaniu Rady Ochrony Świadców, to jednak mieli oni wgląd w całą dokumentację sprawy karnej. Ponadto, ogólnie rzecz biorąc, nie podnieśli oni zarzutu, jakoby przygotowanie obrony przed Sądem Przysięgłych zostało utrudnione jako takie.

113. Co więcej, bardzo ważnym jest fakt, że na żadnym etapie postępowania nie występowały przeszkody utrudniające skarżącym kwestionowanie wiarygodności świadków lub treści i wiarygodności ich zeznań. Po osobistym spotkaniu ze świadkami w toku dochodzenia, przed Sądem Przysięgłych przeprowadzono postępowanie kontradyktoryjne, w szczególności na podstawie zeznań D.S. w formie pisemnej oraz oficjalnego złożenia zeznań przez R.C. podczas rozprawy publicznej, gdzie był on w pełni widoczny i dostępny dla celów przesłuchania przez skarżących. Wszystkie zarzuty podniesione przez skarżących zostały przyjęte i dokładnie zbadane przez Sąd Przysięgłych, a następnie przez Sąd Kasacyjny.

114. Ponadto Trybunał zakłada, wobec braku przeciwstawnych zarzutów skarżących, że na żadnym etapie postępowania oskarżenie nie opierało się na nieujawnionych faktach i że nigdy nie zwrócono uwagi ławy przysięgłych na takie fakty.

115. Trybunał zauważa, że Sąd Przysięgłych był świadom faktu, iż zeznania świadków składały osoby o przeszłości kryminalnej, które mogły pośrednio uczestniczyć w przestępstwach, za które skarżący zostali skazani.

Trybunał jest również zdania, iż jest to istotna informacja sugerująca, wbrew twierdzeniom skarżących, że przysięgli mieli możliwość dokonać oceny zagrożenia wynikającego z takich zeznań z punktu widzenia rzetelności procesu.

116. Uwzględniając powyższe rozważania, Trybunał uznaje, że w wyroku z dnia 30 marca 2011 r. Sąd Kasacyjny słusznie stwierdził, iż ograniczenia dotyczące ujawniania określonych dowodów w aktach sprawy zostały w niniejszej sprawie w wystarczającym stopniu zrekomensowane ustnym postępowaniem kontradyktoryjnym prowadzonym przed sądem pierwszej instancji.

117. Trybunał dochodzi do wniosku, że postępowanie jako całość zostało obwarowane wystarczająco solidnymi gwarancjami i nie było ono niesprawiedliwe w stosunku do żadnego ze skarżących.

118. Zatem, w zakresie w jakim skarga odnosi się do rzetelności postępowania, nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji.

...

## **B. Meritum skargi**

### *1. Oświadczenia stron*

121. Skarżący podnieśli zarzut, że przy orzekaniu w ich sprawie Sąd Przysięgłych dla m. st. Brukseli nie wziął pod uwagę nadmiernego czasu trwania postępowania.

122. Rząd wyjaśnił, że sprawa była bardzo nietypowa i wyjątkowo złożona: początkowo dotyczyła osiemnastu spraw, które w 2007 r. zostały połączone, w tym dwunastu zabójstw, dwudziestu siedmiu przestępstw na dużą skalę. Akta sprawy obejmowały 143 segregatory. Należało także uwzględnić dwadzieścia trzy wnioski o przyłączenie do postępowania w charakterze stron cywilnych. Należy również wziąć pod uwagę zachowanie skarżących oraz fakt, że ze względu na „prawo milczenia” obowiązujące w kręgach przestępczych, osiągnięcie szybkich postępów na etapie dochodzenia wstępnego i sądowego było rzeczywiście bardzo trudne. Dopiero po złożeniu zeznań przez R.C. i D.S. uzyskano dalsze dowody przeciwko skarżącym, a dochodzenie, które utknęło w martwym punkcie, zaczęło się ponownie toczyć. Opóźnienie wynikające z powyższego trwało około trzech lat. Po uzyskaniu przez śledczych nowych przekonujących dowodów, dochodzenie zakończono w okresie półtora roku. Ponadto skarżący skorzystali ze wszystkich dostępnych im środków odwoławczych oraz z możliwości zażądania dodatkowych działań wyjaśniających, co w sposób nieunikniony wydłużyło całkowity czas trwania postępowania. Wynikiem powyższego było wyjątkowe postępowanie, w toku którego zaistniały tak nietypowe okoliczności, jak uchylenie wyroku Sądu

Przysięgłych w Liège, wydanego zaledwie półtora miesiąca po wyroku Izby Trybunału w sprawie *Taxquet przeciwko Belgii* (nr 926/05, 13 stycznia 2009 r.). Pomijając wspomniane okoliczności, poszczególne etapy postępowania zostały przeprowadzone w bardzo rozsądnych ramach czasowych, a w każdym razie na jakimkolwiek etapie nie można postawić władzom zarzutu beczynności.

## 2. Ocena Trybunału

123. Trybunał przypomina własne orzecznictwo, zgodnie z którym zasadność długości postępowania musi być oceniana w świetle okoliczności danej sprawy, w szczególności stopnia złożoności sprawy, zachowania skarżącego i odpowiednich władz krajowych. Ponadto stwierdzenie nieprzestrzegania wymogu „rozsądnego terminu” uzasadnić można jedynie przez wzgląd na opóźnienia, które można przypisać państwu (zob. *Pélissier i Sassi przeciwko Francji* [WI], nr 25444/94, § 67, ETPCz 1999-II oraz *Idalow przeciwko Rosji* [WI], nr 5826/03, § 186, 22 maja 2012 r.).

124. Trybunał zauważył, że skarżący zostali aresztowani po raz pierwszy w dniu 31 października 2002 r. w przypadku pierwszego skarżącego oraz w dniu 4 listopada 2002 r. w przypadku drugiego skarżącego. Trybunał przyjmuje te dwie daty jako początek zaskarżonego postępowania karnego (zob. *Neumeister przeciwko Austrii*, 27 czerwca 1968 r., § 18, seria A nr 8). Ostateczny wyrok został wydany przez Sąd Kasacyjny w dniu 30 marca 2011 r. Na jego mocy oddalono apelację skarżących w zakresie kwestii prawnych od wyroku skazującego wydanego w dniu 28 września 2010 r. przez Sąd Przysięgłych dla m. st. Brukseli. W konsekwencji postępowanie trwało osiem lat i pięć miesięcy, z uwzględnieniem dochodzenia i badania sprawy na dwóch poziomach jurysdykcji.

125. Trybunał odnotowuje wyjątkową złożoność sprawy, uwzględniając, jak podkreślały sądy krajowe (zob. par. 50 i 56 powyżej), mnogość faktów do rozważenia, zorganizowany charakter przestępstwa, którego fakty te były elementem, liczbę zaangażowanych osób, trudności w dochodzeniu oraz ilość informacji, które należało przetworzyć, zarówno na etapie dochodzenia przygotowawczego, jak i w trakcie postępowania sądowego.

126. Trybunał zauważa ponadto, że skarżący skorzystali z różnych środków odwoławczych i złożyli dużą liczbę wniosków. W tym względzie Trybunał przypomina, że nie można obwiniać skarżących w związku z wykorzystywaniem środków odwoławczych dostępnych na mocy prawa krajowego (zob. *McFarlane przeciwko Irlandii* [WI], nr 31333/06, § 148, 10 września 2010 r.).

127. W odniesieniu do działania władz Trybunał zauważa, że postępowanie jako całość zostało przeprowadzone z wystarczającą starannością (podobną ocenę zawarto w „sprawie ... o nadzwyczajnym poziomie złożoności”, *Neumeister*, cyt. powyżej, § 21). Jedyne przedłużenie

czasu trwania postępowania, które można przypisać władzom, wynikało z faktu, że w celu uwzględnienia wspomnianego orzecznictwa w sprawie *Taxquet*, pierwsza decyzja sądu przysięgłych została uchylona, a całe postępowanie należało przeprowadzić ponownie od początku (zob. par. 38 powyżej).

128. Dokonując całościowej oceny złożoności sprawy, postępowania stron i całkowitego czasu trwania postępowania, Trybunał uznaje, że w niniejszej sprawie czas trwania postępowania nie wykracza poza uzasadniony poziom.

129. Nie doszło zatem do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji.

## Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

...

2. *Uznaje*, że nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w zakresie rzetelności postępowania;

...

Sporządzono w języku francuskim i obwieszczono na piśmie w dniu 17 stycznia 2017 r., zgodnie z Regułą 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Stanley Naismith  
Kancelerz

Işıl Karakaş  
Przewodniczący